

106 DYWIZJA PIECHOTY  
AK  
NA ZIEMI MIECHOWSKIEJ



Historyczna ziemia miechowska, rozciągająca się nad Nidzicą, Szreniawą i Dłubnią, oprócz swej niezwyklej urody, bogactwa całej przyrody i dużej ilości zabytków (z Bazyliką Grobu Bożego w Miechowie i Zamkiem na Mirowie w Książu Wielkim), posiada wielką ilość kart pełnych w wydarzenia, ze szczególnie pięknymi tradycjami walki o wolność i niepodległość Ojczyzny, zapoczątkowanymi w mrokach dziejów, czynach konfederatów barskich i ogniu Insurekcji Kościuszkowskiej 1794, a kontynuowanych w powstaniach narodowych XIX wieku i marszu ku wolności strzelców i legionistów Józefa Piłsudskiego.

Trzeba jeszcze dodać, że wymienione okoliczności miały wpływ na ukształtowanie się w 20- leciu międzywojennym i podczas II wojny światowej, swoistej osobowości mieszkańca tego rejonu, jako obywatela i żołnierza, patrioty i społecznika, zdolnego do największych poświęceń dla spraw ojczystych i współrodaków oraz, że zjawisko to wystąpiło tutaj w wymiarze masowym.



Konspiracja antyniemiecka ukształtowała się na ziemi miechowskiej w ciągu trzech – czterech miesięcy po wrześniu 1939. Z uwagi na bliskość Krakowa, jednego z głównych na ziemiach polskich ośrodków inicjatyw i działalności podziemia, teren tutejszy znalazł się w bezpośrednim zasięgu wszystkich poważnych inicjatyw konspiracyjnych podwawelskiego grodu, chociaż pewne wysiłki – uwiecznione niekiedy powodzeniem objęcia swoimi siatkami tej okolicy – podejmowały przez pierwsze lata okupacji niemieckiej różne organizacje podziemne z Kielc. W miarę upływu lat i rozwoju komórek konspiracyjnych, sprawy te poprzez różne uzgodnienia regulowano. Ziemię miechowską, od początku okupacji do czasu scalenia w jedno wojsko podziemne, Siły Zbrojne w Kraju, czyli Armię Krajową, wypełniały różnorakie organizacje bojowe.

Podziemie miechowskie przeszło przez różne stadia rozwojowe, zarówno jego strona wojskowa, jak i cywilna. Miało ono, oprócz lokalnych tradycji, istotne uwarunkowania wynikające z obiektywnych okoliczności: geograficznych, komunikacyjnych, ekonomicznych i militarnych.

Rozmach pracy organizacyjnej, propagandowej, szkoleniowej, wywiadowczej, intensywność działań związanych z pozyskiwaniem uzbrojenia i sprzętu bojowego (jak choćby przyjęcie dwunastu zrzutów lotniczych z sześcioma ekipami skoczków i dwunastu z materiałem wojennym), czy zapewnienie warunków do przyszłych działań i opracowywanie planów powstańczych, a także przeprowadzone akcje bojowe, sytuują ten teren bardzo wysoko w ogólnym wysiłku całej konspiracji krajowej.

Tworzywo rekrutacyjne miejscowego podziemia, a także zaplecze konkretnych jednostek terenowych i bojowych stanowiła w ziemi miechowskiej ludność chłopska, przeważająca liczebnie na tym terenie oraz mieszkańcy małych miasteczek i osad z Miechowem, Proszowicami i Słomnikami, Charsznicą, Książem Wielkim, Kozłowem i Nowym Brzeskiem. Konspirację tutejszą tworzyli w zasadzie miejscowi oraz dość liczni przesiedleńcy, tj. Wielkopolanie, Pomorzanie, Ślązacy i Zagłębiacy.



Nadrzędność pracy wojskowej nad działalnością polityczną w okresie lat 1939-1941 uznawali również działacze partii i grup politycznych.

Zrozumienie tego nadrzędnego celu przyczyniło się do szybkiego łączenia powstałych spontanicznie grup i oddziałów konspiracyjnych z prężnymi tutaj komórkami ZWZ.

Ukształtowana w latach 1939-1942 siatka organizacyjna ZWZ – AK była modyfikowana do końca okupacji, zwłaszcza od przełomu lat 1943-1944, **kiedy to Inspektoratem Miechowskim (czyli jednostką obejmującą Obwód Miechowski „Mech” – „Magdalena”, Obwód Olkuski „Oset” – „Olga” i Obwód Pińczowski „Perz” – „Pelagia”) dowodził major / podpułkownik (a po odzyskaniu pełnej wolności) generał brygady Bolesław Nieczuja-Ostrowski (1907-2008), pseudonim „Bolko” – „Tysiąc”.**



Cały wysiłek tego nurtu konspiracji skoncentrowany był na przygotowaniach do powstania powszechnego, zorganizowaniu jednostek wojskowych i ich zaplecza oraz na przygotowaniu do bieżącej akcji kilkudziesięciu oddziałów dywersyjnych i specjalistycznych.

Dzisiaj wiadomo, że wszystkie założone w latach 1941-1942 planowane cele wojskowe i polityczne zostały przez ZWZ – AK osiągnięte, dzięki wytrwałości i ogromnemu poświęceniu uczestników konspiracji, a w szczególności jej kadry.

Miechowskie dało ogromny wkład w dzieło walki z okupantem. Głównym czynnikiem wieloletniej pracy organizacyjnej było niewątpliwie powołanie latem 1944 dwóch wielkich jednostek: 106. Dywizji Piechoty „Dom”, pod dowództwem majora/podpułkownika, **Bolesława Nieczuji-Ostrowskiego** pseudonim „Tysiąc” i Krakowskiej Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej „Bank”, pod dowództwem majora/podpułkownika Edwarda Kleszczyńskiego pseudonim „Dzik”. Zostały one w pełni sformowane i doskonale przygotowane do realizacji zadań powstańczych, a także innych działań zarządzanych przez dowództwo AK.

Nie sposób jednak wymienić dzisiaj najbardziej zasłużonych w tym dziele osób.



Dla całego Okręgu Krakowskiego, a więc i Inspektoratu Miechowskiego, stan „Czułości” został zarządzony na 25 VII 1944. W miechowskim mateczniku walki podziemnej, co najmniej od 20 VII 1944 oddziały partyzanckie, dywersyjno-partyzanckie i dyspozycyjne AK, prowadziły aktywną działalność zbrojną, wymierzoną w mniejsze siły policji i wojska, w administrację i gospodarkę okupanta oraz w „ważnych” Niemców i ich sługusów.

Żołnierze AK, przydzieleni na terenie Inspektoratu Rejonowego „Maria” do oddziałów „Dominiki” (dywersyjnych i specjalnego przeznaczenia) stanowili 10% całości aktywnych sił konspiracyjnych w terenie. Oddziały te posiadały znakomitą kadrę i świetny element żołnierski. Podczas swej działalności, liczonej od ostatniego kwartału 1943 aż do lata 1944 dopracowały się bardzo poważnego dorobku bojowego i organizacyjnego. Wykonały bowiem cały szereg udanych akcji przeciwko organom i pojedynczym członkom administracji wojskowej, policyjnej i gospodarczej okupanta, zahamowały eksterminację ludności i eksploatację gospodarczą ziemi miechowsko-olkusko-pińczowskiej oraz uderzyły bez litości na rodzimych zdrajców i złoczyńców.

**Wiosną 1944 r. w Inspektoracie Rejonowym „Maria”, obejmującym obwody: Miechów „Magdalena”, Olkusz „Olga” i Pińczów „Pelagia”**

przystąpiono do tworzenia jednostek taktyczno-bojowych. W maju, w oparciu o posiadane aktywa ludzkie, zaplanowano powołanie pełnowartościowej dywizji piechoty i spieszony brygady kawalerii; w czerwcu i lipcu prowadzono niezbędne prace organizacyjne i starannie dobierano kadrę dowódczą. Inspektor „Marii”, ówczesny major Bolesław Nieczuja-Ostrowski pseudonim „Bolko” – „Tysiąc” na podległym sobie terenie tworzył, zgodnie z tabelą jednostek odtwarzanych przez komendy okręgów (obszarów), dwie wielkie jednostki, **określane wyraźnie w lipcu jako: 106 Dywizja Piechoty i Krakowska Brygada Kawalerii Zmotoryzowanej**. Pod takimi nazwami wystąpiły liczne oddziały i pododdziały w „Marii” od momentu zarządzonej 25 lipca „Czujności” do momentu wydania formalnych rozkazów o ich utworzeniu, co stało się 31 lipca 1944r



Zdekonspirowane otwartymi działaniami fazy „Czułości” oddziały partyzanckie, dywersyjno – partyzanckie i dywersyjne, po wkroczeniu na teren naszej wolnej miechowsko-pińczowskiej enklawy silnych oddziałów Wehrmachtu „spłynęły” do lasów sancygniowskich, pozostając tam między 20 VIII a 5 XI w stanie czuwania, gdyż wciąż aktualne były zamierzenia wykonania „Powstania” lub tylko operacji „Burza”.

Skupione w lasach Sancygniowa plutony partyzanckie przeprowadziły w tym okresie, w ramach najrozmaitszych akcji patrolowych i działań antypacyfikacyjnych, ponad 120 wypadów, zasadzek, potyczek, itp. Równocześnie oddziały dyspozycyjne poszczególnych kompanii i batalionów 106 DP „Dom” i KBK Zmot. „Bank” wykonały ponad 80 uderzeń na nieprzyjaciela. Przeciwnikiem AK w tych starciach był Wehrmacht, „Ostlegiony”, Ukraiński Legion Samoobrony z Bukowskiej Woli i policja niemiecka.



Wkroczenie Armii Czerwonej i pierwsze represje osławionych NKWD i „Smiersza” oraz decyzje organizacyjne Dowódcy AK generała brygady Leopolda Okulickiego, pseudonim „Niedźwiadek” i komendanta Okręgu Krakowskiego AK pułkownika Przemysława Nakoniecznikoff – Klukowskiego, pseudonim „Kruk II” o rozwiązaniu Sił Zbrojnych w Kraju położyły formalny kres istnieniu AK; żołnierzy zwolniono z przysięgi i nakazywano pracować dla idei Niepodległości.





Ideową i organizacyjną kontynuacją AK również na ziemi miechowskiej stała się: początkowo Organizacja „Nie”, potem Delegatura Sił Zbrojnych i wreszcie Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”. Były one bezwzględnie zwalczane przez bezpiekę i rodzimą beriowszczyznę. Na ziemi miechowskiej i w całym kraju rozpoczął się i trwał z górą 10 lat wielki dramat co najmniej 4 tysięcy żołnierzy Inspektoratu Miechowskiego, w tym legendarnego „Tysiąca” z najbliższymi swymi współpracownikami. Masowe represje, sfingowane procesy, brutalne śledztwa, tortury, zabójstwa itp., które po latach przekształciły się w wyrafinowane i ustawiczne szykany i prześladowania prowadzone ze szczególną zjadłością i rozmachem, ze strony najrozmaitszych ogniw totalitarnego państwa, a także z pozycji znanych tutaj „ideologów”, „uczonych” i działaczy.

Fakty o tym dopiero dziś, po ujawnieniu wielu dokumentów przez Instytut Pamięci Narodowej, stają się znane całemu społeczeństwu. Dotąd wiedzę o nich posiadały ofiary, ich rodziny i towarzysze broni. Bezmiar cierpień fizycznych i psychicznych żołnierzy i partyzantów 106 Dywizji Piechoty „Dom” i Krakowskiej Brygady Kawalerii Zmot. „Bank” w sowieckich łagrach, peerelowskich więzieniach i obozach oraz w codziennym życiu, jako obywateli II kategorii w komunistycznym państwie, oczekują więc na wyborneho historyka i przedniego dramaturga.